

Apel Rady Bezpieczeństwa ONZ o wstrzymanie walk w Libanie pld.

NOWY JORK
Obradująca w Nowym Jorku Rada Bezpieczeństwa ONZ skierowała w nocy z czwartku na piątek pilny apel do stron walczących w Libanie o wstrzymanie działań zbrojnych.

W czasie dwudniowej debaty napiętnowano Izrael, którego artyleria i samoloty atakowały Liban południowy, w wyniku czego ok. 100 osób zostało zabitych lub rannych.

Cena 1 zł

echo

KRAKOWA

ROK XXXIV PISMO POPOLUDNIOWE Nr 195 (10460)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, piątek 31 sierpnia 1979 r.

7 nowych członków wśród krajów niezaangażowanych

HAWANA
W Hawanie rozpoczęło się w czwartek pierwsze posiedzenie ministrów spraw zagranicznych państw niezaangażowanych. Przewodniczył mu delegat Kuby.

Na posiedzeniu przyjęto do ruchu niezaangażowanych 7 nowych członków: Iran, Pakistan, Nikaragwę, Surinam, Grenadę, Boliwię i Patriotyczny Front Zimbabw.

Zdecydowano też, że przewodniczącym Komisji Politycznej Konferencji będzie przedstawiciel Iraku, a przewodniczącym Komisji Gospodarczej reprezentant Mozambiku. Te dwie komisje uważa się za najważniejsze w odbywającej się Konferencji.

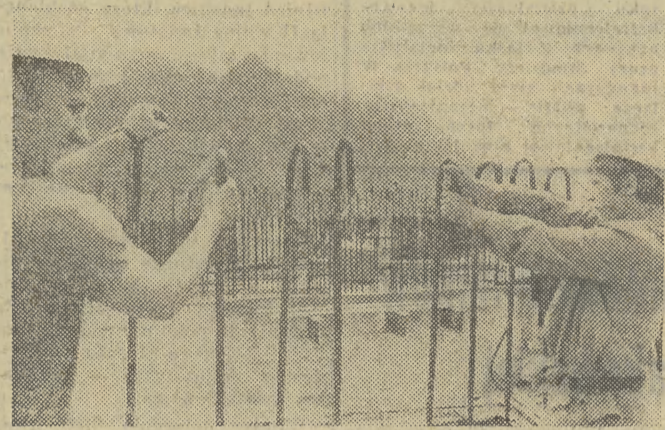
Spotkanie szefów państw i

rządów krajów niezaangażowanych odbędzie się w dniach od 3 do 7 września br.

ZE SWIATA

LEONID BREŻNIEW wręczył członkowi Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącemu Komitetu ds. Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR, Jurijowi Andropowowi, wysokie odznaczenie radzieckie Order Rewolucji Październikowej.

Z TEHERANU donoszą, że armia irańska znajdowała się w czwartek wieczorem 5 km na północ od Mahabadu w Kurdyście i jak podają źródła kurdyjskie zamierza przystąpić do szturm.



Na budowie zapory na Dunajcu trwa dobre tempo prac. Brygady głównego wykonawcy - Krakowskiego Energoopolu II prowadzą wykopy pod elektrownię, trwają także roboty zbrojarskie i betonarskie. Budowa tej zapory - to jeden z etapów realizacji akcji „Wisła”. Zbiornik na Dunajcu służyć będzie również gromadzeniu wody pitnej (jest to jedna z najszybszych rzek w kraju). Powstanie tu także elektrownia wodna o mocy 93 MW. Na zdjęciu: przy pracy cieśle - Zdzisław Knutelski i Stanisław Danko.

CAF - Momot

Kazimierz Barcikowski z wizytą w Muzeum Historycznym Klubie MPiK i „Wierzykn”

W dniu wczorajszym w Muzeum Historycznym miasta Krakowa, Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki oraz odnawianym kompleksie gastronomicznym „Wierzynek” gościł zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz Komitetu Krakowskiego Partii - Kazimierz Barcikowski. Zwiędzając stałą ekspozycję „Z dziejów i kultury Krakowa” w Muzeum Historycznym Kazimierz Barcikowski zapoznał się również z najbliższymi planami tej zastrzeżonej dla kulturalnego rozwoju miasta placówki. Żywo interesowały go również problemy aktualnej działalności Klubu MPiK.

Dokonując przeglądu stanu zaawansowania prac konserwatorskich prowadzonych w „Wierzykn” i sekretarz KK PZPR zwrócił uwagę, że restauracja ta winna pełnić w Krakowie również istotne funkcje kulturalne.

W gospodarskiej wizytacji miasta Kazimierzowi Barcikowskiemu towarzyszyli: sekretarz KK PZPR - Stefan Markiewicz oraz kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KK PZPR - Jan Broniek.

DLA STAREGO KRAKOWA

Junacy OHP pracujący w Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego w Krakowie - 10 tys. zł, Wadowickie Zakłady Meblarskie - 3 tys. zł, Spółdzielnia Inwalidów im. Dąbrowskiego w Bydgoszczy - 1 tys. zł, Chrzanowskie Zakłady Materiałów Ogniotrwałych - 5 tys. zł, mieszkańcy wioski Stanisławice (za zbiórkę złomu) - 8.920 zł, SGGW w Warszawie - 1.300 zł, Spółdzielnia Inwalidów „Współpraca” w Bydgoszczy - 500 zł, Spółdzielnia Inwalidów „Promień” w Bydgoszczy - 1.000 zł, Marian Mandecki z Krzeszowa - 1.199 zł, Rufino Frabaeno z Hiszpanii - 1.500 zł, Anna Karpieńska z Osieka Rypińskiego - 300 zł, Karol Szynkler z Wrocławia - 100 zł.

Ponadto pan Robert Hommel ze Skierniewic przez trzy dni pracował społecznie jako murarz na obiekcie „Mykwa” przy ul. Bohaterów Stalingradu. (es)

Eks-szach podda się operacji plastycznej?

LONDYN
Brytyjski tygodnik „Sunday People” informuje, iż do jednego z najwybitniejszych na świecie specjalistów chirurgii plastycznej i transplantacji włosów, Leonarda Poultneya zwrócono się ostatnio w imieniu byłego cesarza Iranu z propozycją przeprowadzenia operacji plastycznej dla zmiany rysów twarzy obalonego monarchy.

„Sunday People” nie informuje, czy chirurg przyjął propozycję. Pisze tylko, że podkreślił on, iż taka operacja byłaby kosztowna, gdyż wiązałaby się „z wielkim ryzykiem”.

• Budapeszteńskie „bary pod chmurką” kończą swój żywot. Od 31 sierpnia br. obowiązuje w stolicy WRL surowy zakaz konsumpcji nabońców alkoholowych w miejscach publicznych, a więc w parkach i na skwerach, placach, przed sklepami, wejściami do zakładów pracy, w bramach i na podwórkach kamienic, w środkach komunikacji miejskiej.

z dalekopisu

• Sierpień zaczął się w Jugosławii od rekordowych upałów - do 40 stopni w cieniu. Kończy się jednak prawie zimnowo. W nocy ze środy na czwartek notowano zero stopni np. w Bośni i Hercegowinie.

• W czwartek w neapolitańskiej klinice San Paolo zmarło kolejne, szóste niemowlę spośród narodzonych dwa tygodnie temu ośmiornaczków.

Urzędnik bankowy inicjatorem „napadu stulecia”

Polka peruwiańska zdołała już rozszyfrować tajemnicę otaczającą dokonany 20 sierpnia br. napad rabankowy, którego łupem padło 180 mln soł, czyli równowartość 760 tys. dolarów.

Jak wykazało śledztwo, inicjatorem akcji uznanej za peruwiański „napad stulecia”, był urzędnik obrabowanego banku, Walter Larrea. Przebywał on w areszcie, zeznał, iż planował napad od co najmniej dwóch miesięcy i przeprowadził w związku z tym dwie udane próby. Nie udało się jednak, jak widać, sam napad.

W 40 rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę

W całym kraju odbywają się antywojenne manifestacje

Naród polski składa hołd pamięci poległym w obronie Ojczyzny

Dziś, 31 sierpnia, w przeddzień 40 rocznicy najazdu Niemiec hitlerowskich na naszą Ojczyznę, oddamy hołd tym wszystkim, którzy o Polskę walczyli i Polsce oddali życie. Złożone zostaną wieńce i kwiaty w miejscach pamięci narodowej oraz na grobach żołnierzy polskich i żołnierzy radzieckich, którzy polegli w walce o wyzwolenie naszego kraju.

cię - miejscu okupacyjnej kaźni Polaków.

W Warszawie wieńce zostaną złożone przy Grobie Nieznanego Żołnierza, w Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich, przed pomnikiem Bohaterów Warszawy oraz w kwatery żołnierzy Września na Powązkach.

W Gdańsku rozpocznie się dziś zjazd byłych obrońców Westerplatte, reduity, której obrona na zawsze zapisała się w dziejach oręża polskiego. W historycznym budynku Poczty Polskiej w Gdańsku otwarte zostanie muzeum z ekspozycją obrazującą martyrologię pocztowców polskich.

W różnych regionach kraju odbędą się manifestacje antywojenne. Manifestacja odbędzie się m. in. w poznańskim VII for-

W sobotę 1 września 1979 r. o godzinie 11.40 Telewizja Polska w programie pierwszym i Polskie Radio we wszystkich programach będą transmitować uroczystości złożenia wieńca od narodu przed pomnikiem Obrońców Westerplatte.

Tego samego dnia o godzinie 16.55 Telewizja Polska i Polskie Radio w programach pierwszych nadadzą transmisję z wielkiej, patriotycznej manifestacji społeczeństwa na Długim Targu w Gdańsku.

W Warszawie rozpocznie się międzynarodowe seminarium „O wychowanie młodych pokoleń w duchu pokoju”, w którym obok reprezentantów polskiej młodzieży weźmie udział ok. 150 przedstawicieli organizacji młodzieżowych z całej Europy.

W Katowicach otwarta zostanie wystawa pt. „Pamięć - zwycięstwo - czujność”.

W przededniu 40. rocznicy wybuchu II wojny światowej w Palmirach na skraju Puszczy Kampinoskiej odbyła się 30. bm. antywojenna manifestacja społeczeństwa warszawskiego.

Na cmentarzu - mauzoleum, gdzie spoczyły prochy 2204 Polaków - ofiar eksterminacyjnej polityki okupantów niemieckich, zgromadzili się przedstawiciele wszystkich środowisk społecznych i zawodowych Warszawy i woj. stołecznego.

W manifestacji uczestniczył przewodniczący Światowej Rady Pokoju Romesh Chandra.

Muzyka w starym Krakowie



DZIŚ, 31 sierpnia 1979, godz. 17 - Pałac Krzysztofory, Rynek Główny 36. Lato Młodych Muzyków, Kwartet Smyczkowy Akademii im. Leosa Janacka w Brnie (CSRS).

GODZ. 20.30 - Kościół św. Piotra i Pawła, Orkiestra i chór Filharmonii Narodowej w Warszawie pod dyktando Kazimierza Korda. „Messa da requiem” Giuseppe Verdiego. Soliści: Lyńne Strow - Piccolo (śpiewaczka z La Scali - zamiast chorej Teresy Zylis-Gary), Krystyna Szo-

stek-Radkowa, Wiesław Ochman, Leonard Andrzej Mróz. Tym wielkim utworem wielcy artyści zakończą tegoroczną „Muzykę w starym Krakowie”, która, jak sędzimy, dostarczyła uczestniczącej w koncertach publiczności niezapomnianych wrażeń, a u wykonawców pozostała dobre wspomnienie o Krakowie, festiwalu i słuchaczach. (e)

* Nie mogąc ryzykować odwołaniem koncertu z powodu niepewnej pogody, organizatorzy Festiwalu zmuszeni byli przenieść dzisiejszy koncert „Requiem” Verdiego z Wawelu do kościoła św. Piotra i Pawła.

Oko w oko z UFO...

NOWY JORK
Z Minnesoty donoszą, że nie zidentyfikowany obiekt latający zaatakował zastępcę szeryfa, uszkadzając jego samochód. Według napadniętego policjanta obiekt ów silnie świecił. Ofiara ataku, 35-letni Val Johnson, stracił na pół godziny świadomość. Potluczony reflektor, po wyginane anteny na dachu auta oraz lekkie wgniecenie jego maski: oto szereg śladów, które trudno sobie zmyślić. Na 14 minut przestał chodzić zegarek szeryfa oraz chronometr, w jaki wyposażone jest auto policyjne.

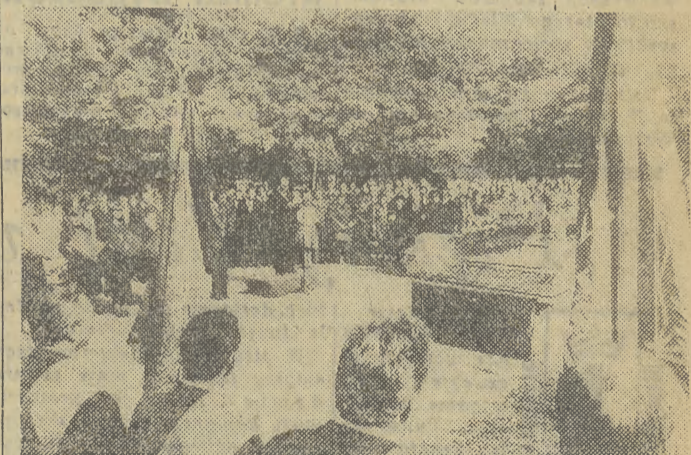
Kara śmierci za posiadanie narkotyków

Przed sądem w Singapurze stanęła Amerykanka, Alene Calloway Finley oskarżona o posiadanie 100 gramów heroiny. Aresztowano ją na lotnisku Paya Lebar w momencie wchodzenia do samolotu, który odlatywał do San Francisco. Amerykanka rodem z Houston w Teksasie, przebywała w areszcie oczekując na rozprawę. Zgodnie z obowiązującym od 3 lat w Singapurze dekretem, grozi jej kara śmierci. Dekret przewiduje tę karę dla wszystkich, którym udowodniono posiadanie powyżej 15 gramów heroiny bądź 30 marihuany.

Od momentu wejścia w życie tego dekretu wyrok śmierci przez powieszenie wykonano na Singapurczyku i Malaju, których skazano za handel narkotykami.

Jutro pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie nadal pod wpływem wyżu. Zachmurzenie małe i umiarkowane. W nocy i rano miejscami mgły i zamglenia. Wiatry z kierunków zachodnich i południowo-zachodnich, prędkość 3-6 m/s. Temperatura maksymalna dniami 19-22, minimalna nocą 11-13 st. C. (w)

Pożegnaliśmy Ryszarda Sławeckiego



Setki osób przybyły wczoraj na cmentarz Rakowicki, by pożegnać Ryszarda Sławeckiego - dyrektora Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego RSW - „Prasa - Książka - Ruch” Obok najbliższej rodziny, przyjaciele, znajomi, współpracownicy, przedstawiciele redakcji z całego kraju, organizacji społecznych i harcerze.

Wśród przybyłych - kierownik sektora w Wydziale Prasy, Radia i TV KC PZPR - Kajetan Gruszecki.

Przy trumnie w Domu Przedpogrzebowym zaciągnęli warty honorowe pracownicy Wydawnictwa, Krakowskiej dziennikarskiej i drukarskiej, kolporterzy, a także przedstawiciele ZG RSW „Prasa - Książka - Ruch” z wiceprezesa Bronisławem Stępnem i Edmundem Królem. Ostatnią

wartę obok trumny pełnili: sekretarz KK PZPR - Stefan Markiewicz, członek Sekretariatu KK PZPR Stanisław Gaciarz - przewodniczący KKKP, Bolesław Grzesiak - kierownik Wydziału Organizacyjnego i Adam Kawalec - I sekretarz KD PZPR Śródmieście oraz Jerzy Mardyla - członek Egzekutywy, przewodniczący WKPP w Nowym Sączu.

Przy dźwiękach marsza żałobnego, granego przez orkiestrę 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej, ruszył kondukt pogrzebowy. W kondukcje idą poczty sztandarowe, tuż przed trumną niesione są odznaczenia w tym Krzyże Oficerskie i Kawalerski Order Odrodzenia Polski, Odznaczenie im. Janka Krasickiego, medale „Za Zasługi (Dokończenie na str. 2)



Ten wspaniały okaz grzyba (polyporus squamosus) o wadze 8 kg (!!) i średnicy 73 cm znaleziono w pobliżu Lebus (okręg Frankfurt n. Odra). Jego wielkość przekracza o 1/3 wymiary podane jako maksymalne w literaturze fachowej. Jest to grzyb jadalny i ponoć bardzo smaczny.

CAF - ADN

Edward Gierek przyjął przewodniczącego ŚRP Romesha Chandrę

30 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął przebywającego w Polsce przewodniczącego Światowej Rady Pokoju Romesha Chandrę.

W toku rozmowy, Romesh Chandra poinformował o działaniach Światowej Rady Pokoju. Podkreślił, że 40 rocznica wybuchu II wojny światowej jest szczególnym przypomnieniem i nakazem nieustannych wysiłków na rzecz postępu odprężenia, utrwalania pokojowej współpracy państw i rozbrojenia. Przewodniczący ŚRP wyraził uznanie dla działalności Polski na arenie międzynarodowej, która dobrze służy tej wielkiej sprawie. Polska, podkreślił R. Chandra, która zapłaciła wysoką cenę ofiar i cierpień i która bohatercko stawiała czoła hitlerowskiej agresji ma szczególne moralne prawo, by przestrzegać świat przed groźbą wojennej pożogi. Dlatego też uchwalona przez ONZ z inicjatywy Polski Deklaracja w sprawie wychowania społeczeństw w duchu pokoju zyskała tak szerokie poparcie światowej opinii publicznej.

Edward Gierek podkreślił, że światowy ruch pokoju odgrywa doniosłą rolę w zespłaniu wysiłków wszystkich, którzy niezależnie od światopoglądu i przekonań politycznych pragną uchronić świat od groźby wojny nuklearnej, pełoży kres wy-

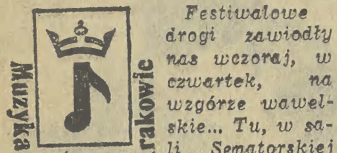


Belgijscy goście

Wczoraj przebywała w Krakowie delegacja senatu Królestwa Belgii z przewodniczącym senatu Robertem Vandekershovem na czele. W trakcie wizyty belgijscy goście w towarzystwie władz miasta zwiedzili m. in. Collegium Maius, krakowski Rynek, Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu oraz zamek w Piaskowej Skale. Goście z Belgii zwracali szczególną uwagę na problem odnowy krakowskich zabytków.

W późnych godzinach popołudniowych belgijska delegacja przyjął z-ca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KK PZPR, przewodniczący RN m. Krakowa — Kazimierz Barcikowski. W trakcie spotkania, w którym uczestniczyli również prezydent m. Krakowa Edward Barszcz i wiceprezydent Eugeniusz Janczarski i Jan Nowak omówiono m. in. problemy rewaloryzacji zabytków krakowskiego Starego Miasta oraz perspektywy społeczno-gospodarczego rozwoju Krakowa.

Dziś goście zwiedzą kopalnię w Wieliczce i udadzą się do Warszawy.



Festiwalowe drogi zawiody nas wczoraj, w czwartek, na wzgórze wawelskie... Tu, w sali Senatorskiej wystąpił znakomity duet kameralny: Konstanty Andrzej Kulka ze skrzypcami — i Jerzy Marchwiński przy fortepianie. Wspaniale zespolone w artystycznym odczuciu, interpretacjach, wzajemnym zrozumieniu jest to duo. Mielśmy sposobność to podziwiać i doceniać w repertuarze dość szerokim: Kulka — wespół z Marchwińskim — wykonał Locatellogo Sonatę es-moll, Brahmsa Sonatę Nr 3 a-moll, Paganiniego Wariacje „Nel cor piu...”, Szymanowskiego „Żródło Aretuzji” (na bis) — oraz, już sam, na skrzypce solo — Partię E-dur Bacha.

Tylekroć pisano się, mówiło i dyskutowało o grze Kulki, że trudno doprawdy — nie powtarzając prawd już znanych i uznanych — dodać tu coś nowego. Jakkolwiek — wrażenia, ja-

ściłowi zbrojeń i osłagnać rozbrojenie.

Naród polski w wysiłkach tych aktywnie uczestniczy i nadal czynić będzie wszystko, by fundamentalne prawo człowieka, jakim jest prawo do życia w pokoju stało się dobrem całej ludzkości.

W spotkaniu uczestniczyli: kierownik Kancelarii Sekretariatu KC Jerzy Waszczuk i przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju Józef Cyraniewicz.

124 delegatów z 55 hut

I Zlot Kombatantów-Hutników na ziemi krakowskiej

W przededniu 40. rocznicy napadów Niemiec hitlerowskich na Polskę oraz w 35. rocznicę powstania Polski Ludowej i 30-lecie rozpoczęcia budowy Nowej Huty i Kombnatu odbył się wczoraj w najnowszym dzielnicy Krakowa I Zlot Kombatantów-Hutników PRL. Wzięło w nim udział 124 delegatów reprezentujących 55 hut z całego kraju.

W otwarciu Zlotu w siedzibie Zarządu Fabrycznego ZBoWiD i Muzeum Czynu Zbrojnego w Nowej Hucie uczestniczyli m. in.: członek KC, I sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR w Kombinacie Józef Nowotny, wiceprezydent Krakowa Józef Gajewicz i nac. dyr. Huty im. Lenina Eugeniusz Pustówka. Obecny był również konsul generalny ZSRR w Krakowie Iwan Korczma.

Przemówienie omawiające dobrok zakładowej organizacji ZBoWiD wygłosił poseł na Sejm, prezes ZF ZBoWiD Kazimierz Kuraś. W czasie uroczystości redakcja „Głosu Nowej Huty” otrzymała medal „Za Zasługi dla ZBoWiD”. Ponadto kilkunastu wyróżniających się działaczy tej organizacji udekorowano odznaczeniami resortowymi i regionalnymi. Pamiątkowy medal ZBoWiD otrzymał m. in. konsul generalny L. Korczma.

Z kolei odbyło się otwarcie rozbudowanego w ostatnim czasie Muzeum Czynu Zbrojnego, powstałego dzięki osobistym darom pracowników nowohuckiego Kombnatu. Muzeum to zwiedziło już od 1963 r. ponad 360 tys. osób.

Również wczoraj odbył się w sali teatralnej HiL obrady delegatów. Następnie uczestnicy Zlotu złożyli kwiaty pod pomnikiem Lenina, zwiedzili Kombinat i udali się do ośrodka HiL w Rabie Niżnej na biwak połączony z występami artystycznymi.

Dzisiaj delegaci zwiedzili zabytki starego Krakowa oraz złożyli wiązanki kwiatów w miejscu pamięci pomordowanych przez okupanta na Wzgórzach Krzesławickich. (aż)

Co słychać?

Międzynarodowe, nowoczesne lotnisko Narita w Tokio, odpięra obecnie inwazje... karaluchów. Dotychczasowe spryskiwania środkami owadobójczymi nie dają jednak rezultatu...

Kronika wypadków

W ciągu ostatniej doby, na drogach województwa miejskiego krakowskiego miało miejsce 5 wypadków, w których 5 osób zostało rannych. MO odnotowała ponadto 7 kolizji drogowych.

PREZES Rady Ministrów powołał prof. dr Kazimierza Siarkiewicza na stanowisko dyrektora generalnego w Urzędzie Rady Ministrów. 30 BM. zakończył w Warszawie obrady VII Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Ergonomicznego (IEA). W ciągu 4 dni naukowcy i praktycy z kilkudziesięciu krajów przedyskutowali nowe kierunki badań i praktycznego wykorzystania ergonomii. Dokonano wyboru nowego prezesa MSE. Rada Stowarzyszenia

Z KRAJU

jednomyślnie wybrała na to stanowisko Polaka — prof. Jana Rosnera. W ZIELONEJ GÓRZE rozpoczęły się 30 bm. seminaria i spotkania związane z ogólnopolską inauguracją kolejnego roku działalności ideowo-kształceniowej we wszystkich ogniskach Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W inauguracji biura udział wzięli ZSMP — organizatorzy różnorodnych form pracy kształceniowej oraz lektorzy.

Wielką delegację ŚRP przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju — Józef Cyraniewicz powiedział m. in., iż 1 września 1939 r. jest data, która na trwałe zapisała się w pamięci narodu polskiego. Przypominamy bohaterstwo żołnierza polskiego, przypominamy śmierć ponad 6 mln obywateli naszego kraju, przypominamy miejsca zagłady w Oświęcimiu, Majdanku, w Treblince... Ale nie tylko przypominamy, również ostrzegamy wyciągając wnioski z tamtych lat.

Przewodniczący ŚRP — Romesh Chandra podkreślił, iż zbiorowy wysiłek wszystkich ludzi dobrej woli, całej ludzkości, jest w stanie zapobiec tragedii lat II wojny. Zabrał także głos sekretarz Krajowy Belgijkiej Unii na Rzecz Obrony Pokoju Jean du Bosch, który zwrócił uwagę na odpowiedzialność europejskich komitetów pokoju.

Wysłuchano również wystąpienia wiceprzewodniczącego Ukraińskiego Komitetu Obronców Pokoju — Jewgienija Bierzniaka, b. dowódcy radzieckich wojskowych, którzy w 1944 r. przechwycili niemieckie plany wysadzenia Krakowa i przygotowali manewr wyzwolenia miasta bez walki. Wspominając tamte dni J. Bierzniak mówił o serdecznych przyjaźniach nawiązanych wówczas w Krakowie z miejscową ludnością i żołnierzami polskimi; przytoczył słowa Leonida Breżniewa, iż pokój nie przyjdzie sam, iż o pokój trzeba walczyć.

Na warsztacie polskich twórców

Na pytanie — nad czym pracują? — odpowiedzieli dziennikarzem PAP: MARIA KLIMAS-BEAHUTOWA: — Piszę powieść o tematyce rodzinnej, której akcja rozgrywa się wespół z czasem na Śląsku, ale retrospekcyjnie wraca w czasie wojenne i przedwojenne. „Czytelnik” zapowiada kolejne wznowienie moich „Siedmiu krów tustych”. KAROL STRASBURGER: — W NRD gram główną rolę w realizowanych obecnie odcinkach telewizyjnego serialu „Niewidzialny wzirzer 7”.

Wielką delegację ŚRP przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju — Józef Cyraniewicz powiedział m. in., iż 1 września 1939 r. jest data, która na trwałe zapisała się w pamięci narodu polskiego. Przypominamy bohaterstwo żołnierza polskiego, przypominamy śmierć ponad 6 mln obywateli naszego kraju, przypominamy miejsca zagłady w Oświęcimiu, Majdanku, w Treblince... Ale nie tylko przypominamy, również ostrzegamy wyciągając wnioski z tamtych lat.

Wielką delegację ŚRP przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju — Józef Cyraniewicz powiedział m. in., iż 1 września 1939 r. jest data, która na trwałe zapisała się w pamięci narodu polskiego. Przypominamy bohaterstwo żołnierza polskiego, przypominamy śmierć ponad 6 mln obywateli naszego kraju, przypominamy miejsca zagłady w Oświęcimiu, Majdanku, w Treblince... Ale nie tylko przypominamy, również ostrzegamy wyciągając wnioski z tamtych lat.

Po jednodniowej przerwie w koncertach „Lata Młodych Muzyków” (aby wszyscy melomani mogli dojechać do Wieliczki na śródowny występ zespołu „Camerata Musica”), wczoraj znow w sali Fontany w Krzysztoforach grali studenci. W pierwszej części koncertu wystąpił Kwintet Dęty z Katowic. Nie wiem czy zastuga to pedagogów, czy tradycji śląskich orkiestr górniczych, ale Katowice zawsze słynęły z dobrych muzyków, grających na instrumentach dętych. I gdy słucham zespołów katowickich, to marzy mi się w Krakowie jakiś dęty zespół kameralny. Niestety, instrumenty dęte drewniane mamy dobre, lecz gdzieś ta blacha? Nadzieje jednak nie tracę, że dochowamy się i trąbek i waltorni. Zespół z katowickiej PWSM — laureat Ogólnopolskiego Przeglądu Muzyki Kameralnej w r. 1978 — przedstawił w Krakowie utwory: Haydna, Farkasa i Bacewicza. Mariusz Plaza, Adam Słęk, Bogdan Spindel, Jerzy Urbaniak i Jan Dymczyński grali bardzo muzykalnie, ładnym

Nigdy więcej wojny!

Spotkanie działaczy ruchu pokoju Posiedzenie Rady Naczelnej ZBoWiD

Naszą siłą — jednością, łączącmy nasze dłonie, myśli, nie sześędmy wysiłków, aby już nigdy nie powtórzył się tamten Wrzesień, aby już nigdy nasze dzieci nie słyszały huku bomb. Możemy i powinniśmy uczynić wszystko dla zapewnienia światu pokoju, z myślą o bezpiecznej przyszłości nadchodzących pokoleń. Zobowiązujemy nas do tego pamięć o dziesiątkach milionów istnień ludzkich, które pochłonęła II wojna światowa — sformułowania takie przewijały się podczas spotkania, które odbyło się 30 bm. w Warszawie czołowych działaczy polskiego ruchu pokoju z delegacją Światowej Rady Pokoju na czele z przewodniczącym ŚRP — Romeshem Chandrą.

Gracjami oklaskami powitali zebrani wybitnego polskiego pisarza, laureata Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami” i Złotego Medalu im. Fryderyka Joliot-Curie — Jarosława Iwaszkiewicza.

Witając delegację ŚRP przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju — Józef Cyraniewicz powiedział m. in., iż 1 września 1939 r. jest data, która na trwałe zapisała się w pamięci narodu polskiego. Przypominamy bohaterstwo żołnierza polskiego, przypominamy śmierć ponad 6 mln obywateli naszego kraju, przypominamy miejsca zagłady w Oświęcimiu, Majdanku, w Treblince... Ale nie tylko przypominamy, również ostrzegamy wyciągając wnioski z tamtych lat.

Przewodniczący ŚRP — Romesh Chandra podkreślił, iż zbiorowy wysiłek wszystkich ludzi dobrej woli, całej ludzkości, jest w stanie zapobiec tragedii lat II wojny. Zabrał także głos sekretarz Krajowy Belgijkiej Unii na Rzecz Obrony Pokoju Jean du Bosch, który zwrócił uwagę na odpowiedzialność europejskich komitetów pokoju.

Wysłuchano również wystąpienia wiceprzewodniczącego Ukraińskiego Komitetu Obronców Pokoju — Jewgienija Bierzniaka, b. dowódcy radzieckich wojskowych, którzy w 1944 r. przechwycili niemieckie plany wysadzenia Krakowa i przygotowali manewr wyzwolenia miasta bez walki. Wspominając tamte dni J. Bierzniak mówił o serdecznych przyjaźniach nawiązanych wówczas w Krakowie z miejscową ludnością i żołnierzami polskimi; przytoczył słowa Leonida Breżniewa, iż pokój nie przyjdzie sam, iż o pokój trzeba walczyć.

O znaczeniu międzynarodowej solidarności sił postępu, o działalności ŚRP w minionym okresie mówili: sekretarz generalny Ruchu Pokoju z Mali, sekretarz generalny Malijskiej Partii Ludowo-Demokratycznej — Mama-

du Saeko, członek Centralnego Parlamentu Kanady — Mac Markartchuk, prof. Jerzy Bukowski i ks. biskup Bazyl Doroszkiewicz, metropolita polskiego Kościoła Autokefalicznego.

Nigdy więcej wojny” — pod tym hasłem odbyło się 30 bm. w Warszawie, pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Naczelnej ZBoWiD, premera Piotra Jaroszewicza, posiedzenie Rady Naczelnej Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. W obradach uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski i sekretarz KC PZPR Stanisław Kania, sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan. Wśród kombatantów — uczestników walk na wszystkich frontach II wojny światowej, żołnierzy pamiętnego Września 1939 r., bojowników ruchu oporu w Polsce, ZSRR i innych krajach Europy, b. więźniów hitlerowskich obozów masowej zagłady, żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i Ludowego Wojska Polskiego — współorganizatorzy odrodzonego Wojska Polskiego: marszałek Polski Michał Żymierski i gen. broni Zygmunt Berling. Referat na temat doświadczeń narodu polskiego wyślesionych z tragicznych dni Września i II wojny światowej wygłosił prezes Rady Naczelnej ZBoWiD Piotr Jaroszewicz. Nawiązując do 40. rocznicy napadów Niemiec na Polskę mówca podkreślił m. in., że w tych dniach szczególnie rozpamiętujemy nauki, które wypływają z tragicznych dni Września oraz ponad 5-letniej okupacji hitlerowskiej dla narodowego i państwowego bytu Polaków. Jest to naszym obowiązkiem, wobec siebie i pokoleń które przyjdą, wobec społeczności międzynarodowej. Hitlerzyzm godził w świat cywilizowany, w jego egzystencję, kulturę i humanistyczny system wartości. Był nalczarniejszą kartą w dziejach. Czas pogardy i barbarzyństwa, bezmiar hitlerowskich zbrodni, morze krwi i

leż przelanych nie mogą ulec zapomnieniu!

Polskie „NIE” raucione agresorowi z bezprzykładnym bohaterstwem i determinacją, stało się ostrzeżeniem i czynnikiem mobilizacji opinii światowej. Utwierdzało w świecie pozycje tych sił politycznych, które zdawały sobie sprawę, że w zaistniałej sytuacji nie ma innej drogi jak tylko militarne zniszczenie faszystwu do końca. Było to początkiem długiego procesu tworzenia koalicji antyhitlerowskiej.

Przypominając, że główna siła koalicji antyhitlerowskiej był Związek Radziecki, który zadał agresorowi cios decydujący, wyzwolił i uchronił od zagłady połowę Europy, w tym i nasz kraj, mówca podkreślił, że dziś, po raz pierwszy od stuleci granice Polski są bezpieczne i powszechnie uznane za ostateczne i nienaruszalne.

Po referacie rozwinęła się dyskusja. Polska pierwsza przyjęła na siebie impet hitlerowskiej agresji. Bohaterski opór Polski we wrześniu 1939 r. — mówiono — świadczy o głębokim patriotyzmie całego narodu i jego armii. Pomimo kleski wkład Polski w pierwszą kampanię II wojny światowej miał nie mieć wpływu na dalsze losy wojny i ostateczny jej rezultat.

W związku z 40. rocznicą napadów Niemiec hitlerowskich na Polskę, delegacja RN ZBoWiD złożyła wieńiec na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Delegacja krakowska w Norymberdze

Na zaproszenie gospodarzy miasta przybyła do Norymbergi delegacja krakowska w składzie: sekretarz KK PZPR Jan Grzelak, przewodnicząca Rady Krakowskiej Federacji SZMP Jadwiga Nowakowska, działacz ZBoWiD, b. więzień Oświęcimia Mieczysław Kieta.

Delegacja krakowska weźmie udział w manifestacji antywojennej, organizowanej przez DKP.

Pożegnaliśmy Ryszarda Sławeckiego

(Dokończenie ze str. 1) dla Obronności Kraju”, odznaki regionalne i resortowe, Kolumna wieńców i kwiatów.

Nad mogiłą w Alei Zastużonych pożegnał Ryszarda Sławeckiego wiceprezes Zarządu Głównego Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej — Bronisław Stepien. Przypomniał on drogę zawodową Zmarłego, pełną sukcesów i osiągnięć. Jego wkład pracy w podniesienie rangi i rozwój krakowskiego Wydawnictwa zależanego obecnie do najlepszych w kraju.

W imieniu Komitetu Krakowskiego PZPR i środowiska dziennikarskiego pożegnał dyrektora R. Sławeckiego przewodniczący krakowskiego oddziału SDP — Zbigniew Regucki. Mówił on o bliskiej współpracy, o tym iż nie można w słowach oddać wszystkiego tego, co czuje się po stracie człowieka, który nie tylko potrafił znakomicie kierować

Instytucja, ale także miał otwarte serce dla ludzi i zawsze był gotów przyjść im z pomocą, żył bowiem nie dla siebie lecz dla innych.

W imieniu środowisk twórczych i wydawców, pożegnał Zmarłego Andrzej Kurz — dyrektor Wydawnictwa Literackiego — Wydawnictwa, które było edytorem pięciu kolejnych wydań książki Ryszarda Sławeckiego — „Manewr, który ocalił Kraków”.

Mogiłę Zmarłego pokryły kwiaty i wieńce. Pożegnano Go krakowskim hejnałem i Międzynarodówką.

Ryszard Sławecki, dzięki swoim osobistym zaletom, swojemu zaangażowaniu, prawości charakteru, pozostanie w naszej pamięci i sercach jako znakomity szef i przyjaciel, działacz i patriota, gorąco oddany sprawie naszego miasta.

Cześć jego pamięci!

S.t.p.
Jan Szczepan SZLACHCIC
nasz najukochańszy Mał, Tatus, Syn i Brat, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Krakowie, dnia 23 sierpnia 1979 roku, w wieku 36 lat.
NABOŻENSTWO ŻALOBNE odprawione zostanie w sobotę 1 września, o godzinie 8.45, w kościele parafialnym św. Józefa w Podgórzu.
Odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku w grobowcu rodzinnym nastąpi w tym samym dniu o godz. 12, z kaplicy na cmentarzu Podgórskim.
Pogrążeni w głębokiej żalobie i smutku
ŻONA, CÓRECZKA, RODZICE, SIOSTRA, SZWAGROWIE I RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

30 kilometrów od krakowskiego Rynku

Gdzie patriotyczne tradycje kontynuuje współczesność

Leży w dolinie Dłubni. Jej początki sięgają XII wieku, ale dziś zajmujemy się jej historią najnowszą.

Wies Wysocice szczyty się bogatymi, postępowymi i rewolucyjnymi tradycjami Mieszkańcy wsi dobrze zasłużyli się w walce o niepodległość Polski...

W 1942 r. dotarli do Wysocice i Sciborzycy byli działacze KZMP i KPP z Zagłębia Dąbrowskiego

— Stanisław Brodziński „August Mały” i Bronisław Pawlik „Broniek”. W sąsiadujących z Wysocicami Sciborzycach znajdował schronienie, w domu Stanisława Kuracha b. działacz KPP...

W wyniku kilku zebrań u Stanisława Kuracha powstała Dzielnica PPR-GL „Mniszek”. Należały do niej wsie: Wysocice, Czaple Małe i Duże, Imbramowice, Sciborzycy, Gołyszyn, Łaski Dworskie i Gołcza.

Komórkę PPR w Wysocicach zorganizowali: Franciszek i Piotr Kurachowie, Stanisław, Władysław i Józef Biskupscy, Teofil Kruczek, Jan i Teofil Czekajowie i Stefan Grzywnowicz. Powstała sekcja, a następnie grupa wypadowa GL...

Pierwszą akcją przeprowadziła grupa wypadowa „Mniszka” w Minodze wiosną 1943 r. Wkrótce potem wykonano podobne zadanie w Iwanowicach.

Działalność propagandowa i organizacyjna PPR-GL doprowadziła do przekształcenia siatki GL w AL. W pierwszych dniach marca 1944 r. przybyła w rejon Wysocice grupa z oddziału partyzanckiego AL im. Bartosza Głowackiego.

Do tragedii w gajówce w Czaplach Wielkich, w której partyzanci ponieśli straty w ludziach. Członkowie AL brali też udział w ciężkich walkach z żandarmerią niemiecką na terenie powiatów: Olkusz, Miechów i Pińczów.

Na wieś Wysocice, organizacje PPR i AL spadały ciężkie ciosy.

Hitlerowcy aresztowali i zgładzili wiele osób, także cywilnych. 31 sierpnia żandarmeria aresztowała Piotra i Franciszka Kurachów oraz kierownika szkoły Antoniego Kwaśniewskiego. Dwaj ostatni zginęli w Oświęcimiu.

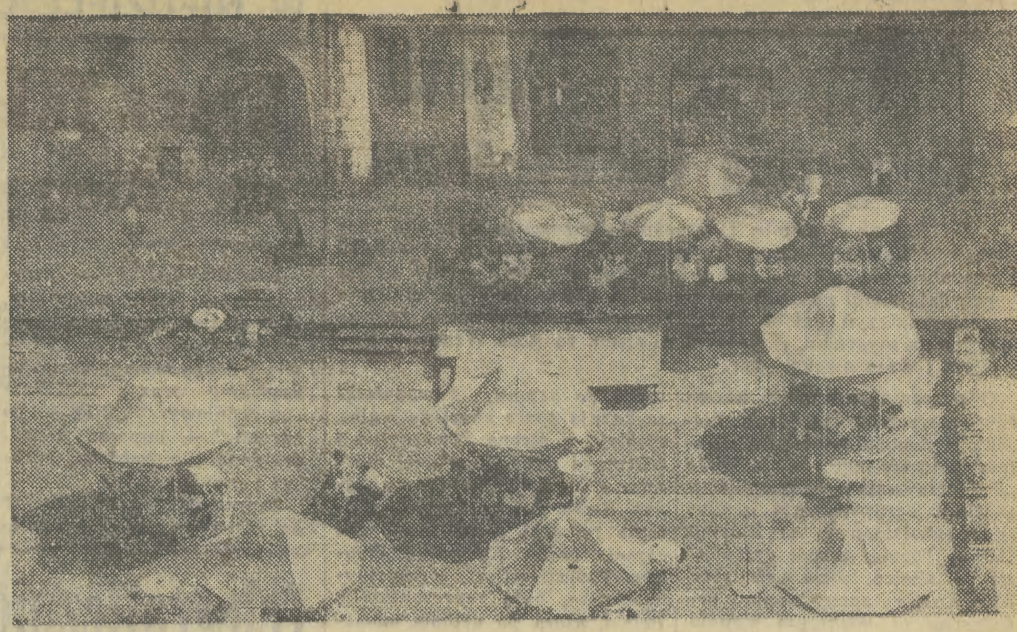
Działalność polityczna i wojskowa przesunęła się z Wysocice do Czapli Małych. Mieszkańcy wsi z narażeniem życia przechowywali ukrywających się Żydów.

W latach 1945—1978 wieś Wysocice wyróżniała się wśród wsi miechowskich. Z chwilą wyzwolenia przez Armię Radziecką aktyw tutejszy przystąpił do organizowania władzy ludowej w gminie Gołcza.

Pod kierunkiem miejscowej komórki PPR została w gminie przeprowadzona reforma rolna. Lata 1946—1949 to okres budowy dróg, elektryfikacja wsi, powstanie Spółdzielni Produkcyjnej. W 1950 r. rozpoczęto budowę nowej szkoły podstawowej, a w 10 lat później zaczyna działalność Zasadnicza Szkoła Rolnicza.

Obecnie rolnicy Wysocice wyróżniają się dobrymi wynikami gospodarowania i osiągają wysokie plony w produkcji roślinnej i hodowli. W gminie Gołcza produkuje w aktywności społecznej, a zwłaszcza w budowie dróg.

Za dwa dni, w niedzielę, wieś Wysocice w gminie Gołcza zostanie udekorowana Krzyżem Grunwaldu III klasy.



ZNANE — WIDZIANE INACZEJ Tym razem Mały Rynek oglądany z wieży kościoła Mariackiego.

Fot. J. RUBIS

Wojenne losy dzieci na ekranie „Rotundy”

Dzieciństwo pokolenia rodziców

W programie Dyskusyjnego Klubu Filmowego SZSP UW „Rotunda” prezentowane będą od poniedziałku filmy ważne za sprawą tematu, któremu zostały poświęcone.

W okresie II wojny światowej zginęło 2 miliony 200 tysięcy dzieci polskich. Na kinowych widzach najbardziej wstrząsające wrażenie wywierają zawsze kadry fotograficzne i nieliczne filmowe z lat okupacji, ukazujące dowody walki i męczeństwa najmłodszych. Chociaż nawet najokrutniejsza fikcja artystyczna nigdy nie zdoła przewyższyć straszliwej prawdy zdjęć zawartych np. w albumie „Wojna i dziecko” Heleny i Eugeniusza Boczków oraz Jacka Wilczura, polscy twórcy podejmowali próby ukazania wojennych losów dzieci w filmach fabularnych. Łącznie zrealizowano w 35-lecie 10 filmów fabularnych o dzieciach wojny.

W „Rotundzie” prezentowane będą w kolejności chronologii zdarzeń, których dotyczyły.

Pierwsze ofiary wojny — dzieci września, ukazuje film „Zielone lata” (1979), ostatnio zrealizowany przez Stanisława Jędrzykę. Akcja filmu, podobnie jak „Ptaki ptakom” (1976) Pawła Komorowskiego, rozgrywa się na Śląsku. Zbłąkane, bezdomne na zatoczonych drogach Rzeczypospolitej dzieci są bohaterami filmów „Moja wojna, moja miłość” (1975) Janusza Nasfetera i pierwszej noweli „Świadectwa urodzenia” (1961) Stanisława Różewicza.

Dalsze nowele filmu „List z obozu” i „Kropla krwi” ukazywały codzienne życie dzieci pod okupacją niemiecką. Tragedie dzieci Zamojszczyzny, skazanych na śmierć i poniewierkę, na germanizację, przedstawia jeden z odcinków serialu „Polskie drogi” (1976) Janusza Morgensterna.

Okupacyjne dzieci były męczone w hitlerowskich obozach zagłady, np. w obozie pracy przymusowej dla nieletnich w Łodzi (temat „Twarzy Anioła”, 1970 — Zbigniewa Chmielewskiego), ginęły w bohaterstkich szeregach powstania w Getcie Warszawskim („Ulica graniczna” Forda) lub Powstania Warszawskiego (bohaterowie „Drogi dalekiej przed nami”, filmu Władysława Szlęckiego o Szarych Szeregach). Spośród wszystkich tych filmów na szczególną uwagę zasługują „Ulica graniczna” Aleksandra Forda. Film zrealizowany w 1948 roku był jednym z pierwszych na świecie o tej tematyce. Niewiele też filmów zagranicznych dorównuje temu arcydziełu.

Dzieci wojny dojrzewały szybko, stawali do walki ramię w ramię z dorosłymi. O dzieciach — partyzantach mówią filmy „Legenda” (1979) Sylwestra Chęcińskiego i „Opadły liście z drzew” (1976) Stanisława Różewicza. Brakuje natomiast w fabule portretów synów pułków, walczących w regularnych oddziałach Ludowego Wojska Polskiego i znacznie młodszych od głównego bohatera „Czterech pancernych i psa” (1968) Konrada Naleckiego. Nie powstały jeszcze filmy o losach dzieci skazanych na germanizację i wywiezionych do Niemiec. Nie znamy także losów bezdomnych sierot — ofiar wojny.

Pamięci rodziców, którzy

Osobiście... zważyliśmy pudło proszku „Polleny” za 30 zł, Informacja na opakowaniu obiecuje wagę 700 g, tymczasem środka piorącego i tektury było ledwie 560 g. Producentem nie dowożonego artykułu są Nowodworskie Zakłady Chemii Gospodarczej z Nowego Dworu Mazowieckiego. Znajdujemy tylko jedno określenie na ten sposób traktowania odbiorców. Oszustwo. (iv)

Fot. M. KASZOWSKI

W KRAKOWIE

Przed 90 laty 31 VIII 1889 r.

Dzisiaj w parku na Błoniach odbyło się uroczyste zakończenie, prowadzonych tu od wiosny, pierwszych powszechnych ćwiczeń i zabaw gimnastycznych dla chłopców liczących sobie od 8 do 15 roku życia. (Wszystkie zajęcia przez cały czas osobście prowadził fundator parku — dr HENRYK JORDAN) Tysiące osób pieszo i pojazdami tam podążyło, setki dziatwy spieszyły... Przy końcu ćwiczeń gimnastycznych wmaszerował na boisko ze sto osób liczący oddział „Dzieci Krakowskich”, uformowany ze starszych chłopców w mundurkach i „uzbrojony” w karabinki. Pod komendą p. inspektora Staszczyka oddział ten wykonał ćwiczenia wojskowe. Kiedy chłopcy na zakończenie uformowali front p. dyrektor Maciołowski podziękował w gorących słowach dr Jordanowi za stworzenie dla społeczeństwa tak pięknego dzieła. Dr Jordan niezwykle serdecznie przemówił do dziatwy, a p. Jordanowa rozdała dziatwie nagrody — patriotyczne książeczki; większe dzieci otrzymały dzieła Mickiewicza. Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem hymnu ludowego i wniesieniem sztandaru „Dzieci Krakowskich” (ufundowanego przez dr Jordana) do hali głównego pawilonu (w parku).

„Czas”

W miejskich szkołach ludowych naszego miasta nowy rok szkolny rozpoczyna przeszło 5000 dzieci, stąd wynika potrzeba rychłej budowy nowych gmachów szkolnych, których brak szczególnie daje się odczuwać w rejonie ulic: Szlaku, Studenckiej, Dietlowskiej i Wąskiej.

„Czas”

«Krakowska pacynka» — zaprasza...

W czerwcu tego roku zakończyły się zajęcia na I semestrze niecodziennych „studiów” prowadzonych dla dzieci Lidii Zukowskiej w Teatrze „Groteska”. Zdobyli tutaj sporą porcję wiedzy o teatrze i sztuce w ogóle, serwowaną w przystępny dla wieku tych 8-10-latków sposób.

Rzecz spotkała się z entuzjazmem i dzieci i rodziców, toteż miło nam poinformować, że oto „Krakowska pacynka”, bo taki ogólny tytuł ma to przedsięwzięcie, wróciła z wakacji i zaprasza wszystkich ubiegłorocznych studentów, którzy będą zdobywać wiedzę już z wyższego etapu wtajemniczenia, a także zainteresowanych „studowaniem” w tym roku semestr I — na spotkanie z „rektorem” uczelni p. Lidią Zukowską 17 września o godz. 17, oczywiście w Teatrze „Groteska”. Czołem studentom! (bn)

Konie pana Adamczyka



Oto Mundek (lat 8) i Burek (o rok starszy), konie dzierżawione przez MPK od Jana Adamczyka do wożenia omnibusem turystów po starym Krakowie. Po wprowadzeniu przez MPK tego środka lokomocji, omnibus przyleży został entuzjastycznie; jeszcze jedna atrakcja Krakowa. Później zaczęto utyskiwać na końskie odchody, wreszcie — z upływem lat — oryginalny kształt pojazdu, stylowe liberie obsługi i sympatyczne konie zostały zaakceptowane przez wszystkich, zwłaszcza dzieci i turystów.

Pracowity dzień koni kończy się o godz. 18. Omnibus zostaje odwołany na ul. Wawrzyńca, a same konie udają się do stajni w Prokocimiu. Czekają tam na nie żłób pełen owsa fasowanego przez pana Adamczyka z Wojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług. Przyszedł nie zaspokaja apetytu koni (dziennie jeden koń zjada ponad 15 kg owsa) ale właściciel go-

spodarzy na 2 ha i jeszcze dokupuje owies od okolicznych rolników.

W poniedziałek zauważyliśmy, że omnibusem powoził syn właściciela, Stanisław. Spowodowane to było niewesołym zdarzeniem: pan Jan cały dzień chodził po różnych urzędach w związku z utratą jednego z koni, Siwka.

Siwek w drodze do stajni dostał kolki i — mimo szybkiej interwencji weterynarza — padł. Stało się tak prawdopodobnie z powodu nieodpowiedniego pożywienia. Dlatego suchy chleb i inne produkty przynieszone przez mieszkańców Krakowa i wtykane koniom przez turystów, woźnicę woli dawać gołębiami. Konie bowiem — wbrew pozorom — mają delikatny organizm.

Dzisiaj żegnamy się z nimi do przyszłego lata, a szkoda, niechby nas cieszyły jeszcze z miesiąca. (js)

Z różnych stron miasta

Wydział Komunikacji UM przyszedł w końcu po rozum do głowy i pod znakami zakazu ruchu w Rynku Głównym pojawiły się podzipty; „nie dotyczy rowerów bez silników”. Wielu rowerzystów nie widąc, może nie wszyscy wiedząc, że już mogą jeździć? (k)

Ileż to przystawowego atramentu wylała nasza redakcja na stan wiaduktów kolejowego, pod którym przechodzi ruch z ul. Wrocławskiej na Azory... Wnętrze tunelu już niby nie straszy tak jak przedtem, za to zejście z przystanku kolejowego Kraków-Lobzów do tunelu

Interweniowaliśmy i...

korków do butelek i dymionów nie ma i nie będzie. Biuro Handlu Artykułami Nieżywnościowymi Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Spolem” poinformowało nas, że jedyny producent, czyli Poznańskie Zakłady Wyrobów Korkowych nie przyjął zamówienia na ten rok. No i rób tu czelnie domowe przetwory! (es)

przedstawia się nader załotnie. Ostatnia je „przeszkolona” konstrukcja, w której z obu stron nie ostają się już ani jedna szyba... Za to hasło propagandowe jak wisiało, tak wisiało... (k)

Nie brakuje na Małym Rynku miejsc do spoczynku. Na części dawnego parkingu urządzono letnią kawiarnię, a na pozostałej ustawiono kilka ławek. Spocząć można także przy stolikach znajdujących się na zewnętrznej pizzerii. Zapomniano tylko o oczekujących na tak-sówkę. A przecież można by postawić dla nich ze dwie ławki, chociażby takie, jak na Rynku Głównym. (hb)

Błąda spragnionemu turyście, który szybko chciałby napić się herbaty. Ze względu na brak czasu nie zawsze może pozwolić sobie na oczekiwanie w kawiarni czy restauracji. Tylko od dobrej woli obsługi cocktail-barów i barów kawowych zależy, czy wrażeń z ekspresu wykorzystają oni także do zrobienia herbaty. (hb)

Szcypiornistki Cracovii inauguruja ligowy sezon

JUTRO — w sobotę 1 września — rozpoczynają się rozgrywki nowego sezonu ligowego szczypiornistek. Wśród 10 zespołów ekstraklasy jest także Cracovia, tradycyjny od lat przedstawiciel naszego miasta w tej klasie, zespół wielokrotnych mistrzyń Polski. Ostatni sezon biało-czerwone zakończyły na wysokim, czwartym miejscu, za AZS Wrocław, Ruchem i warszawską Skrą.

O przygotowaniach do zawodów ligowych informuje nas kierownik zespołu, wieloletni działacz sportowy mgr Jan MISTAL: „Przygotowania rozpoczęliśmy w lipcu zgrupowaniem kondycyjno-szkoleniowym w Nowym Targu. Później zespół przeniósł się do Mielca, gdzie urzędowe było drugie zgrupowanie poświęcone w większym stopniu doskonaleniu elementów technicznych i taktycznych, a w minionym tygodniu braliśmy udział w silnie obsadzonym turnieju w zachodniomiejsciej miejscowości Urah. Wśród 16 zespołów — o czym już pisaliśmy — zajęliśmy czwarte miejsce, odnosząc sześć zwycięstw i doznając dwóch porażek. Gra Cracovii wywarła bardzo dobre wrażenie na obserwatorach, otrzymaliśmy już zaproszenie do startu w przyszłorocznym turnieju, chcąc nas gościć także zespoły z Austrii, Szwajcarii i Jugosławii z którymi w Urah nawiązaliśmy kontakty. Uważam, że zespół jest dobrze przygotowany do sezonu, zawodniczki wykazują sporo chęci do walki, ambicji, a strona kondycyjna i taktyczna winna być dość mocnym atutem. Trener mgr Eogdan Kulig ma do dyspozycji te same piłkarki co w minionym sezonie oraz Kazimierz Węgrzyn-Tomaszewska, naszą wychowankę, była reprezentantkę Polski, która po urlopie macierzyńskim wznowiła treningi i winna wzmocnić siłę ofensywną drużyny. Skład zespołu będzie więc wyglądał następująco: bramkarki — B. Dąbrowska, A. Górecka, E. Kaczmarczyk, A. Michalowska, zawodniczki w polu — S. Duda, A. Hajduk, M. Hołda, J. Jaśkowiec, G. Jedrejczyk, E. Kochan, J. Kotarba, M. Podolska, H. Rekas, I. Serzyk, L. Siódłak, B. Stanek, K. Tobik, K. Tomaszewska, A. Tuchowska, M. Wnęk.

Przypomnijmy na koniec, że ekstraklasę tworzą: obrońca tytułu — AZS AWF Wrocław, wicemistrz — Ruch Chorzów oraz Skra Warszawa, Cracovia, Otmęt Krapkowie, Pogoń Szczecin, Start Elbląg, Unia Tarnów, AZS Katowice i AKS Chorzów.

Program inauguracyjnej kolejki gier jest następujący: **UNIA TARNÓW — CRACOVIA**, Pogoń — Skra, AKS — Ruch, AZS Wrocław — AZS Katowice i Otmęt — Start Elbląg. (1)

Akademicka piłka ręczna



WCZORAJ w drugim dniu rozgrywanego w Krakowie międzynarodowego turnieju

piłki ręcznej mężczyzn o puchar ZG AZS odbyły się kolejne trzy mecze. Burewiestnik Zaporozie pokonał AZS-AWF Gorzów Wlkp. 27:25 (15:15) — najwięcej bramek uzyskali: dla zwycięzców — Stiepin 10, dla gorzowian — Górski 8; AZS Poznań — AZS-AWF Kraków 25:23 (13:13) — dla poznaniaków — Turzański 10, dla krakowian — Figiel 7; AZS-AWF Warszawa — MKS-AZS PK Wrocław 24:19 (13:9), dla warszawiaków — Jurk i Rzewuski po 4, dla wrocławian — Stolarczyk i Zarzycki po 4. Na czele tabeli znajdują się, bez straty punktu szczypiornista Burewiestnika. Dzisiaj od godz. 15 w hali AGH, przy ul. Piastowskiej dalszy ciąg turnieju. (js)

2 miejsca do Delhi

5 WRZEŚNIA odlatuje z Warszawy do Indii himalaistyczna wyprawa krakowska. Z puli zarezerwowanych miejsc w samolocie z Warszawy do Delhi są do odstąpienia dwa miejsca. Zainteresowani mogą zasięgnąć bliższych informacji w sobotę w godz. 9—11 pod nr. telefonu 226-66.

W NIEDZIELĘ O ÓSMEJ

Wraz z TKKF zapraszamy na „Bieg po zdrowie”

KRAKOWIANIE — przypomniamy Wam wszystkim, iż w pierwszą niedzielę września, w trosce o Wasze zdrowie i dobre samopoczucie, urządzamy wraz z TKKF-em co tygodniowy „Bieg po zdrowie” — imprezę łatwą, dostępną dla każdego, zdrową i przyjemną. Zapraszamy do udziału w zajęciach wszystkich mieszkańców miasta i województwa, wszystkich gości przebywających jeszcze na urlopach.

A oto punkty startowe:

● **PARK JORDANA** (koło pawilonu Krakowiarki, przy sadzawce);

● **PROKOCIM NOWY** (Szkoła Podstawowa nr 117 przy ul. Kurczaba 15);

● **SKAWINA** (Międzyszkolny Ośrodek Sportowy przy ul. Szkolnej);

● **MYŚLENICE** (pawilon KS Dalin, przy ul. Świerczewskiego).

Zajęcia we wszystkich czterech punktach rozpoczynają się o godzinie ósmej!

Czekamy na Was — w niedzielę — 2 września — na „Biegu po zdrowie”.

Telegraficznie

PARYŻ. Organizacja UNESCO przyznała dziennikarzowi „Przełomu Sportowemu” G. Aleksandrowiczowi dyplom honorowy Fair Play. Nagrodą im. Pierne de Coubertina za postawę sportową wyróżniono mistrza świata w kajakarstwie Węgry T. Wichmanna.

TOKIO. Mimo porażki z Argentyną — 1:4 polscy juniorzy walczą o tytuł w ćwierćfinale piłkarskich mistrzostw świata 12 września zmierzą się z Hiszpanią. W innych meczach uzyskano rezultaty: Jugosławia — Indonezja 5:0, Urugwaj — ZSRR 1:0, Węgry — Gwinea 2:0.

NEWY JORK. W pierwszej rundzie tenisowych mistrzostw USA W. Fibak wygrał z B. Carnichalem (Australia) 7:5, 7:5, 6:2.

KARPACZ. Zwycięzca Kolarskich górskich mistrzostw Polski został H. Charucki (Dolmel Wrocław).

WARSZAWA. W lekkoatletycznej reprezentacji Polski na Uniwersjadzie znalazł się sprinter krakowski AZS — W. Włodarczyk.

Pogromczynie Goehr i Koch

Evelyn Ashford



REWELACJA zakończonych w niedzielę zawodów lekkoatletycznych o Puchar Świata była 22-letnia czarnoskóra sprinterka USA — **EVELYN ASHFORD**. Zwycięzyła w biegach na 100 i 200 metrów pokonując aktualne rekordzistki naszego globu **MARLES GOEHR** i **MARITĘ KOCH**. Przy czym w biegu na 200 m jako druga kobieta na świecie uzyskała czas poniżej 22 sek. — 21,83.

Tegoroczny sezon jest szczególnie udany dla następczyni złotych medalistek Igrzysk Olimpijskich z lat sześćdziesiątych Wilmy Rudolph i Wyonii Tyus. Na początku lipca br. podczas Igrzysk Panamerykańskich w San Juan triumfowała w obu biegach sprinterskich (100 m — 11,07, 200 m — 22,24 ale z pomocą zbyt silnego wiatru). Miesiąc później, dokładnie 15 sierpnia, na mitingu w Zurychu poprawiła rekord USA w biegu na 200 m uzyskując 22,27 sek. W tabelach wszechczasów ustępują już tylko Goehr i Koch.

100 m M. Goehr (NRD) 10,83
E. ASHFORD — 10,97
A. Richter (REN) 11,01

M. Hamann (NRD) 11,03
100 m M. Koch (NRD) 21,71
E. ASHFORD 21,83
I. Szewińska 22,21
L. Kondratiewa (ZSRR) 22,33
E. Ashford ma za sobą udział w Igrzyskach Olimpijskich w 1976 r. Nie zanotowała tam jednak rewelacyjnych osiągnięć, choć dla ówczesnej 19-latkii piąte miejsce w finale „setki” z niezłym rezultatem 11,24 stanowiło doskonałą pozycję wyjściową do przyszłych sukcesów. Ubiegły sezon zakończyła z dobrymi wynikami 11,16 na 100 m i 22,66 na 200 m.

Nie pokonanym od kilku lat biegaczkom NRD przybyła więc bardzo groźna konkurentka. (js)

co gdzie kiedy

31 SIERPNIA	PIATEK Rajmunda Bohdana
-----------------------	--------------------------------------

Teatry

Kameralny 19.15 Queen Mary. Bagatela 19.30 Polityka (komedia). Teatr 38 (Rynek Gł. 7) 19.30 Kłórego nie było.

Kina

Kłjów 15.30, 20 Bliskie spotkanie trzeciego stopnia (USA 1. 12). 18 Mistrz kierownicy ucieka (USA 1. 15). Uciecha 16 Lek wysokości (USA 1. 15). 18, 20.15 Dubler (fr. 1. 12). Warszawa 16, 18, 20 Skradziono kolekcja (pol. 1. 12). Wolność 15.30, 18, 20.30 Śmierć człowieka skorumpowanego (fr. 1. 12). Szuka 15.45, 18, 20.15 Zasadzka (USA 1. 15). Wanda 15.45 Gwiezdny wojny (USA 1. 12). 18, 20.15 Nie zaznasz spokoju (pol. 1. 18). Mł. Gwardia 14.45, 17, 19.15 Wodzień (pol. 1. 18). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 Szantaż (ang. 1. 18). Świt (os. Teatralne 10) 16, 18, 20 Wierna żona (fr. 1. 18). Mała sala 15, 17.15, 19.30 Trzy dni Kondora (wł.-USA 1. 18). Świątówid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Orkiestra Klubu Samotnych Sere Sierżanta Peppera (USA 1. 12). Mała sala 16, 19 Narodziny gwiazdy (USA 1. 15). Kultura (Rynek Gł. 27) 15, 16.45, 20.15 Ehirah, potwór z głębin (jap. 1. 12). 18.15 Mazepa (pol. 1. 15). 20.15 Mistrz rewolweru (USA 1. 15). Mikro (Dzielnicy 5) 16, 18, 20 San Babilla godzina 20 (wł. 1. 18). Związkiwiec (Grzegorzka 71) 15. Przej Góry Skaliste (USA b.o.), 18, 20.15 Rocky (USA 1. 15). Rotunda (Oleandry 1) 21 DFK UJ: Alicja ucieka po raz ostatni (fr. 1. 18) — seans zamknięty. Wisła (Gazowa 21) 14 Wyspa skarbów (fr. 1. 12), 16, 19 O jeden most za daleko (ang. 1. 15). Maskotka (Dzielnicy 55) 15.30, 17.30, 19.30 Siedem nocy w Japonii (ang. 1. 12). Pasaż (Pasaż Bieleka) 15 Przydobył Boka i Lolka, 16, 18, 20 Taksówkarz (fr. 1. 18). Ugorek (os. Ugołek) 17 Awantura o Basie (pol. b.o.), 19 Bilet powrotny (pol. 1. 18). Sfinans (Majakowskiego 2) 18, 19, 20 Odrażający, brudni, żli (wł. 1. 18).

Dziękujemy...

ZBLIŻA SIĘ koniec wakacji, większość ekip sportowych wróciła ze zgrupowań szkoleniowych, część już toczy rozmaitego rodzaju rozgrywki. Chcemy więc dziś zbiorczo podziękować wszystkim którzy pamiętali o „Echu” w czasie swych wakacyjnych zajęć sportowych i przysłali nam podziękowania z obozów i turniejów. To bardzo dla nas miłe dowody pamięci ze strony naszych czytelników-sportowców.

Dziękujemy piłkarzom Cracovii (juniorom i seniorom), Wisły, Pradniczanki, Clepardii, Babvy, Zwierzynieckiego, szczypiornikom i szermierzom Cracovii, bokserom Hutnika, szczypiornikom AZS AWE, siatkarzom Skawinki, tenisistom stolarzom Górnik, Judokom Clepardii, szefowi ekipy krakowskiej na VI OSM — mgr W. Nowakowi, za pamięć i miłe słowa. Dziękujemy!

Sportowa sobota w Parku Jordana

1 WRZEŚNIA Dzielnicowy Komitet Kultury i Fizycznej i Turystyki oraz Zarząd Dzielnicowy TKKF — Krowodrza organizują na obiektach sportowych w parku Jordana spartakiadę zakładów pracy i ognisk TKKF o puchar naczelnika dzielnic. W programie turniej piłki siatkowej, kometki, trójbój lekkoatletyczny, rzutki do tarczy, podnoszenie ciężarka oraz przeciąganie liny. Początek imprezy o godz. 15.00.

— Gdzie ty nas wywiodłeś... Przecież przed nami jest pustkowia — rzucił Bébért, wskazując palcem na biotnistą drogę i przerzedzony las.

Sęp nagle przycisnął hamulce. Tył wozu zarzucił w błocie, pomimo zmniejszonej szybkości.

— Co się stało? — zaniepokoił się Bébért.

Zrozumeli zbyt późno. Sęp, otwierając drzwiczki, równocześnie trzymał ich na muszce swego automatycznego pistoletu.

— Wyłaźcie! — rozkazał.

Dwaj chłopcy wysiedli. Bébért zaczął drżeć na całym ciele. Jego towarzyszy również nie miał zbyt pewnej siebie miny. Sterroryzowani nie odrywali oczu, w których czaiła się dziecięca bezradność i zwierzęcy strach, od uzbrojonej, śmiertelnie im zagrażającej, ręki.

— Cofnijcie się pod drzewo.

Huk wystrzałów przerwał ciszę leśną i poderwał z drzew kilka ptaków. Chłopcy ugodzeni w same piersi osunęli się miękko na siebie, po czym runęli w gęste błoto. Zabójca podszedł do nich. Bestialsko dobił ich strzałami w głowy. Wsunął automat do kieszeni marynarki, pozbierał sześć wystrzelonych łusek, powrócił do swoich ofiar i zaciągając ciała za nogi do kępy drzew. Dla utrudnienia identyfikacji zwłok powyrywał metki konfekcyjne z ubrań ofiar i zabrał z sobą dwa popuste pistolety, po czym wrócił do wozu.

W pięć minut później wyjechał na drogę wiodącą do Paryża, spokojny już o swoją przyszłość. Jeśli popełnił jakiś błąd, to byłby sam sobie winien.

— Kochanie, powiedzialesz, że to nie powinno mnie obchodzić, jednak jestem ciekawa, o czym myślisz.

Sinecy milczał. Rozwalony na łóżku z papierosem w kąciu ust, śledził oczyma falowanie czerwonej okiennej zasłony, którą poruszał elektryczny wiatraczek.

— O niczym... Myślałem, że wkrótce trzeba będzie zmienić chatę.



Tłum. Jadwiga Ziętowska

(c) Librairie Plon, 1974

— Bardzo lubię to mieszkanie, jest pełne wspomnień... Pamiętasz ten wieczór, kiedy otworzyłam ci drzwi...

Gangster ruchem ręki odpedził wspomnienia. Chciał zupełnie zerwać z przeszłością i rozpocząć nowe życie.

— Zostaw to, trzeba umieć się przestawić. Przeszłość skończyła się, postaw na tym krzyżyk.

Marlena podniosła się. Jej wzywające ciężkie piersi musnęły ramię kochanka.

— Bruno, posłuchaj mnie... Mam 37 lat, przede mną jeszcze trzy-cztery lata pracy i mogę zbierać na kupienie małej knajpki na prowincji.

Marzenie prostytutki! Bistro, spokój, uznanie klientów, puszczenie w niepamięć długich, pracowitych nocy...

Przytuliła się mocniej do mężczyzny. Jej piersi przyginały mu tors.

— Pomyśl o tym, Bruno, jeśli ciebie przyłapią, więc nie wyjdiesz.

— Wbij sobie dobrze do głowy, że ja już nigdy nie będę więzieniem.

Odepchnął Marlenę delikatnie, po czym oparł się wygodnie na poduszce.

— Błędy przeszłości, ty je znasz dobrze tak samo jak ja... I wszyscy inni też je popełniali... Jeśli obecnie, przy nowych metodach policji, chce się być góra, trzeba zerwać ze środowiskiem przestępczym. Zrozumi-

miałem to w Melun. Tam wszyscy się znaleźli przez swoje błędy. Trzymać się knajp, bandziorów, to podpisać na siebie wyrok.

Przerwał na chwilę, aby zgasić swój niedopałek w popielniczkę i zapalił nowego papierosa.

— Toteż zmieniamy taktykę, ty i ja. Od dziś przestajesz pracować na ulicy. W niedalekiej przyszłości urządzimy się gdzie indziej, na Lazurowym Wybrzeżu... we Włoszech... w miejscowościach, gdzie forsa płynie i gdzie nie ma tabunu złodziei.

Marlena zmarszczyła brwi. Najwidoczniej pomysł kochanka całkowicie ją zaskoczył. Bruno patrzył na nią śmiejąc się. Był zadowolony z niespodzianki.

— Od dziś za tydzień będziemy na Lazurowym Wybrzeżu... W zimie wielka forsa nie należy tam do rzadkości. Będę umiał ją znaleźć... Namotam jeden, dwa numery, a potem spłyniemy w inne kąty. Lazurowe Wybrzeże, Włochy, Szwajcaria, a jeśli będzie trzeba to i w daleki świat...

Marlena roześmiała się niewyraźnie. Pomysł kochanka wydawał jej się nierealny. Wyjście z „obiegów” oznaczało dla niej ruinę.

— Chcesz pohulać, a przecież jesteśmy notowani, oboję... Ty w Interpolu i w Kryminalnej, ja w obyczajówce. Wystarczy glinom sprawdzić w hotelikach meldunki, ażeby nas wpakować już po kilku godzinach.

— Nie słyszałaś o fałszywych dokumentach?

Marlena skrzywiła się. Nie ufała tym metodom, jak i nie wierzyła w wielki szmal.

Bruno uśmiechnął się. Przerzucił nogi przez łóżko i podszedł do starej ściennej szafy. Otworzył drzwi i pokazał dwie torby zabrawone konwojentowi.

— Mam z czego żyć, tu jest 320 patyków...

Otworzył jedną torbę i rzucił ją na łóżko. Paczki banknotów wysypały się.

— Starczy ci to na początek?

festacji pokojowej społeczeństwa ziem gdańskiej. 18.10 Studio Sport. 19 Dobranoc. 19.10 Siódmym. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Operacja Himmler — film fab. TP. 22.20 Prowołacka gładzka — film dokum. 22.25 Dziennik. 22.40 Idzie żołnierz — piosenki wojskowe.

Wystawy-muzea

Wawel-komnaty (piąt. sob. 10—18). Wawel zaginiony (piąt. sob. 10—15.30). Skarbiec i Zbrojownia (piąt. sob. 10—18). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (piąt. sob. 10—16). Muzeum Lenina, Topolowa 5; Lenin w Polsce, Korespondencja do Lenina, Święto Lipcowe w plakacie polskim (piąt. 9—16, sob. 10—17 wst. wol.), w Poroninie: Lenin na Podhalu (piąt. sob. 8—15 wst. wol.), w Białym Dunaju (piąt. sob. 9—14 wst. wol.), Muzeum Historyczne, św. Jana 12; Militaria, Zegary (piąt. 9—17, sob. 9—14). Krzysztofory, Rynek Gł. 35; Z dziejów i kultury Ry Krakowa (piąt. sob. 10—14). Wieża Ratuszowa (piąt. 10—17, sob. 9—14), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764—1800 (piąt. sob. 10—16), Dom Matejki, Floriańska 41; Portrety dzieci J. Matejki (piąt. 12—18, sob. 10—16), Szolajskich, pl. Szczepański 8; Polskie malarstwo i rzeźba do 1764 r. (piąt. sob. 10—16), Czartoryskich, Piłkarska 3; Arcydzieła ze zbiorów Czartoryskich (piąt. sob. 10—16), Archeologiczne, Poleska 3; Pradzieje N. Hutny, Mumie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytn. i średn. Małopolski, Bizantyjsko-turkiskie malarstwo ścienne w Kaplicy Świętokrzyskiej na Wawelu, L. Dziedzie — Panoramy Krakowa (piąt. 10—14, sob. 14—18), Podziemie kościoła św. Wojciecha w Ryнку Głównym; Dzieje Ryńku Krak. (piąt. sob. 9—16), Etnograficzne, pl. Wolnica 1; Polska kultura ludowa, Dziecko wiejskie (piąt. sob. 10—15), Przyrodnicze, Sławkowska 17; Fauna Polski, Fauna epoki lodowcowej (piąt. sob. 10—13 wst. wol.), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a; Pokolenia-Tendencje (piąt. 13—20, sob. 11—18), Arkady, pl. Szczepański 3a; Autoportret (piąt. 13—20, sob. 11—19), BWA, Kanonczka 5; Wyst. prac W. Krzywobockiego, W. Dumikowskiego, W. Kunza (piąt. sob. 11—18), św. Anny 3; Wyst. fotografii J. Aalto — Finlandia (piąt. sob. 10—18), św. Jana 3; Malarstwo J. Białka (piąt. 11—19, sob. 11—18), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4; Wszystkie dzieci są nasze (piąt. sob. 10—10), KMPiK, Mały Rynek 4; Malarstwo K. Kajdera (piąt. sob. 11—19), Czytelnia: RWPG — Historia — Dorobek — Perspektywy (piąt. sob. 10—21), Rydlówka, Tejmajera 20 (piąt. sob. 11—14), KFF, ul. Boh. Stalingradu 13; Venus 39 (piąt. sob. 9—20), KDK, Rynek Gł. 27; Rzeźba w ceramice — Z. Korzona (piąt. sob. 14—16), Kop. Sell oraz Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce (piąt. sob. 7—19), Dem Polonii, Rynek Gł. 14; Złoty wiek polskiej nauki, kultury i sztuki (piąt. sob. 10—16), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Człuchów (piąt. sob. 10—14), KMPiK, pl. Centralny; Malarstwo J. Rapli-Sławkowskiej, Czytelnia: 25 lat KMPiK Nowa Huta (piąt. sob. 10—20), Fotosalon, KDK, Rynek Gł. 27; Dzieśięciu z KFA (piąt. sob. 12—19).

Dyżury

Pogot. MO tel. 97, Straż Poż. 98, Pogot. Ratunk. Łazarza 14; Wyładki tel. 99, zachorowawca i przywozy 238-33, porady stomatologiczne w przypadkach nęzek (20—7), ambulatorium okulistyczne (cała doba), Rynek Podgórski 2: 623-50, 657-57, Nowa Huta: 422-22, Pogot. Ratunk. w Niepolomicach, tel. 108, Lotnisko Balice: 190-29, Dyżury szpitali: Chir. — Trymilitarska 11, Chir. dzieci — Prokocim, Laryng. — Kopernika 28a, Okulist. — Witkowska, Urolog. — Grzegorzka 18, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji. Dyżurne poradnie: Internist., pediatr., gabinet zabiegowy (18—21), zgłoszenia wizyt domowych (18—20), wizyty domowe (8—13), dla Śródmieścia: al. Pokoju 4, tel. 181-80, 182-86, dla Nowej Huty: os. Jagiellońskie bl. 1, tel. 856-26, dla Krowodrzy: ul. Cella 24, tel. 721-35, dla Podgórze: ul. Kutrzeby 4, tel. 618-55, 650-99, Inf. Służby Zdrowia: tel. 205-11 (cała doba), Punkt Inf. Antydzetel: tel. 107-65 (8—15), Inf. Toksyk., ul. Kopernika 26, tel. 199-99, Inf. szkieł „AW”, tel. 606-80 (8—17), Lek. Spółdzielni Pracy — Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15—23.30), tel. 295-73, 225-65, Ośrodek Inf. dla Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 223-11 (kon. 4r. piąt. 16—18), Krak. Tow. Świądomo Macierzyństwa Modest. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-08 (9—13), Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna, pl. Wiosny Ludów 6 (4r. piąt. 16—19), Inf. o poradnictwie prawno-społ. wych.-zaw. i in. 254-74, 221-64 (8—16), Tel. Zaufania 371-37 (16—22), Milicyjny Telef. Zaufania 216-41 (cała doba), Inf. kolej. zagr. 241-82, 222-43, kraj. 223-53, Inf. Turyst. „Wawel-Tourist” ul. Pawia 8, tel. 250-91, 204-71 (7—21), 645-00 (6.30—22), Inf. Kult., KDK (Dokończenie na str. 3)